

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI URATOWALI DWIE OSOBY

Data publikacji 14.02.2017

Szybka reakcja policjantów z referatu patrolowo-interwencyjnego podczas służby przyczyniła się do uratowania życia dwóm mężczyznom. Pierwszą osobą był 59-letni mieszkaniec Tczewa, który nie dawał oznak życia. Akcja reanimacyjna prowadzona przez mundurowych przywróciła funkcje życiowe mężczyźnie. Drugi z nich, 24-latek, miał na rękach głębokie rany cięte. Mundurowi zatamowali krew i wezwali pogotowie. Mieszkańcy Tczewa zostali przewiezieni do szpitala.



W minioną środę, 8 lutego br., po godzinie 21.00 policjanci z referatu patrolowo-interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w Tczewie patrolując jedną z ulic tego miasta zostali zatrzymani przez kobietę, która oczekiwała na zewnątrz budynku na przyjazd karetki pogotowia. Mundurowi po wejściu do mieszkania stwierdzili, że partner kobiety był nieprzytomny i nie oddychał. Funkcjonariusze natychmiast przystąpili do reanimacji, którą prowadzili później na zmianę z przybyłymi ratownikami medycznymi. Po przywróceniu 59-latkowi czynności życiowych funkcjonariusze pomogli przetransportować poszkodowanego załodze pogotowia do karetki, którą został zabrany do szpitala.

Po zakończeniu tej interwencji policjanci zostali skierowani przez oficera dyżurnego na dworzec PKP, gdzie młody mężczyzna miał targnąć się na swoje życie. Kolejny raz mundurowi natychmiast ruszyli z pomocą i już będąc na miejscu zauważyli zakrwawionego mężczyznę. Patrolowcy zatamowali krwawiące rany przedramion 24-latka, a następnie wezwali załogę karetki pogotowia, która zabrała poszkodowanego do szpitala.

St. sierż. Karolina Krużycka i st. sierż. Krzysztof Tarnowski przyznali, że takie interwencje pozostają na długo w pamięci. W takich interwencjach liczy się tylko jedno - życie ludzkie. Poczucie dobrze wykonanej pracy, dzięki której udało się uratować człowieka jest bezcenne.

(KWP w Gdańsku / mw)